

Tesco żegna się z Polską. Wśród chętnych na zakup sklepów fundusze i sieci

data aktualizacji: 2019.11.21



Pod koniec października w reprezentującym brytyjskie Tesco banku inwestycyjnym Barclays złożone zostały oferty na zakup spółki Tesco Polska, która zarządza w naszym kraju siecią niemal 350 supermarketów i hipermarketów kompaktowych - dowiedział się nieoficjalnie portal wiadomoscihandlowe.pl. To już kolejne podejście brytyjskiego operatora do sprzedaży aktywów w Polsce.

Według informacji portalu wiadomoscihandlowe.pl, proces sprzedaży rozpoczął się stosunkowo niedawno, bo we wrześniu br. Impulsem do przyspieszenia procesu miało być to, że mimo bardzo głębokich działań restrukturyzacyjnych straty spółki w Polsce nie wyhamowały. Decyzję o przyspieszeniu wyjścia z polskiego rynku i ponownej próbie sprzedaży aktywów firmy podjęto latem tego roku.

W całym ubiegłym roku fiskalnym Tesco wygenerowało w Polsce sprzedaż rzędu 10,51 mld zł, w porównaniu z 11,69 mld zł rok wcześniej. Straty netto Tesco sięgnęły 230 mln zł.

Do problemów brytyjskiej sieci w Polsce przyczyniły się m.in. zmiany trendów zakupowych - klienci odeszli od hipermarketów na rzecz mniejszych sklepów i dyskontów. Pojawiła się też ostra konkurencja ze strony sklepów dyskontowych. Nie bez znaczenia okazały się również błędne decyzje związane z centralizacją biznesu, a także zmiany w polskim prawie, w tym ograniczający liczbę dni handlowych zakaz handlu w niedziele.

Według nieoficjalnych informacji sfinalizowanie transakcji jest możliwe na koniec aktualnego roku finansowego Tesco, czyli pod koniec lutego 2020 r. Należy jednak podkreślić, że fakt uruchomienia

procesu sprzedaży nie oznacza, że polskie sklepy Tesco zostaną ostatecznie sprzedane jednemu z chętnych inwestorów. Przypomnijmy, że pogłoski o wycofaniu się Tesco z Polski pojawiają się regularnie już od 4-5 lat. Zdaniem naszych źródeł brytyjska centrala Tesco przynajmniej dwa razy podchodziła do zbycia polskich aktywów. Ponoć nie było na nie chętnych lub warunki potencjalnych inwestorów nie odpowiadały oczekiwaniom brytyjskiej grupy.

Operator za każdym razem dementował informacje pojawiające się w mediach. Tym razem Tesco nie zaprzecza, ani nie potwierdza informacji dotyczących sprzedaży polskiego oddziału firmy. „Nigdy nie komentujemy plotek ani spekulacji” - napisał w odpowiedzi na pytania naszego portalu Simon Rew, szef komunikacji korporacyjnej Grupy Tesco. W podobnym tonie odpowiedział Michał Sikora, kierownik ds. komunikacji Tesco Polska, wskazując, że firma „nie komentuje spekulacji rynkowych czy medialnych”.

Jak dowiedział się portal wiadomoscihandlowe.pl, wśród podmiotów aktualnie zainteresowanych zakupem aktywów sieci Tesco Polska są zarówno fundusze inwestycyjne, jaki i inwestorzy branżowi. Według naszych informacji od kilkunastu dni wybrani oferenci wizytują już polskie sklepy Tesco, analizując ich lokalizacje i potencjał. Należy jednak przypomnieć, że sieć wystawiła na sprzedaż lub już sprzedała wiele najlepszych lokalizacji wielkomiejskich. Część polskich hipermarketów Tesco trafi wkrótce m.in. do sieci Kaufland i Leroy Merlin.

Według naszych źródeł, władze Tesco chciałyby sprzedać sklepy inwestorowi branżowemu, co ograniczyłoby "koszty społeczne" transakcji. Operator, który zostałby nowym właścicielem, przejąłby pracowników, dając im zatrudnienie. Takiej pewności nie ma w przypadku funduszy inwestycyjnych, które chcą przejąć aktywa Tesco głównie dla nieruchomości, które następnie zostałyby podzielone i odsprzedane. To wiązałoby się z zamknięciem sklepów i grupowymi zwolnieniami. Wiadomo jednak, że oferty operatorów są mniej atrakcyjne finansowo niż propozycje funduszy inwestycyjnych.

Bartosz Bolecki, Retail Business Unit Director PMR zastanawia się, czy konsekwencją wyjścia Tesco z Polski będzie także opuszczenie pozostałych krajów Europy Środkowej, w których sieć jest obecna (Czech, Słowacji i Węgier). - Akurat na tych rynkach sytuacja sieci jest znacznie lepsza, więc możliwe, że Tesco zdecyduje się tam pozostać, przynajmniej na razie - wskazuje ekspert.

Z prognoz firmy PMR wynika, że sprzedaż Tesco w całym 2019 r. wyniesie ok. 8 mld zł. Udział Tesco w rynku spożywczym w Polsce w 2018 r. wyniósł 3,5 proc. Po obniżeniu przychodów do planowanych ok. 5 mld zł - co zapowiedział Dave Lewis, ustępujący szef Grupy Tesco - udział sieci w polskim rynku skurczy się do ok. 1,7-1,8 proc.

Sieć Tesco zarządza w Polsce ok. 350 supermarketami i kompaktowymi hipermarketów. Docelowo sieć Tesco może zmniejszyć się jeszcze o ok. 30 sklepów. Przypomnijmy, że w okresie największej potęgi firmy, jej obroty wynosiły ok. 12 mld zł.

Zgodnie z zapowiedzią władz grupy, wkrótce poziom przychodów może się obniżyć nawet do ok. 5 mld zł (ok. 1 mld funtów). Będą to konsekwencje mocnego ograniczania asortymentu, zamknięcia (finalnie) ponad 130 sklepów i ograniczenia powierzchni hipermarketów. Tak mocny spadek będzie potężnym ciosem w firmę, która w najlepszych czasach była trzecim co do wielkości detalistą w Polsce, a wkrótce może wypaść nawet z TOP10.

KLIKNIJ I PRZECZYTAJ TAKŻE:

[Kto najbardziej skorzysta na problemach Tesco - Biedronka, Lidl, Kaufland, a może ... Carrefour?](#)

[Hipermarkety Tesco po zmianach. Czy sieć przekona Polaków do częstszych zakupów? \[GALERIA\]](#)

[Tesco spotkało się z polskimi dostawcami. Czego dowiedzieli się o planach sieci w Polsce?](https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/tesco-zegna-sie-z-polska-wsrod-chetnych-na-zakup-s,58706)

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/tesco-zegna-sie-z-polska-wsrod-chetnych-na-zakup-s,58706>